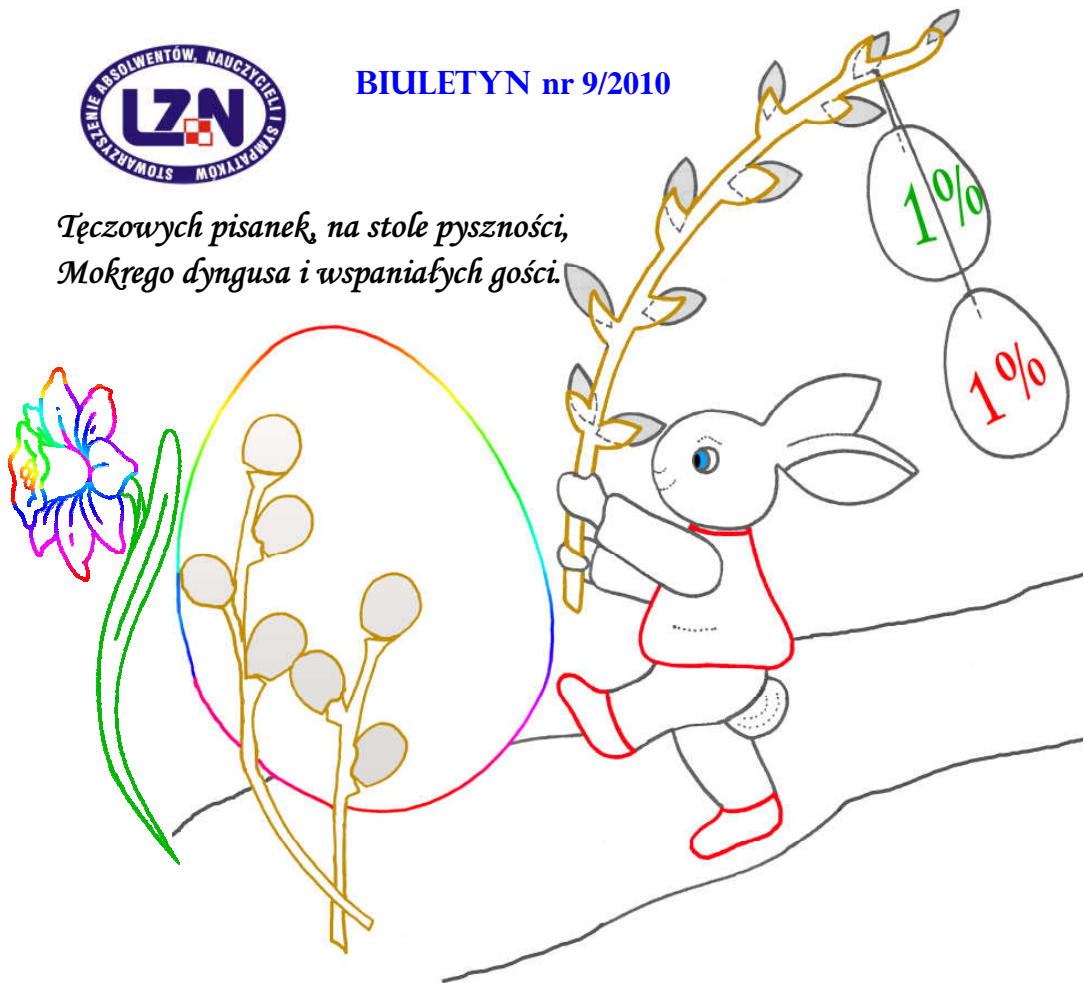


*Tęczowych pisaneek, na stole pyszności,
Mokrego dyngusa i wspianiałych gości.*



Drodzy Absolwenci, Nauczyciele i Sympatycy wraz z Rodzinami!

*Z okazji Świąt Wielkanocnych składamy najserdeczniejsze życzenia:
zdrowia, radości życia, wiosennego nastroju i uśmiechu, pogody ducha oraz
tradycyjnie smacznego jajką i bogatego zajaczką.*

*W imieniu Zarządu
Prezes Robert Helak*



1% to niewiele, a dla nas dużo!

Serdecznie dziękujemy wszystkim absolwentom, sympatykom i ich rodzinom za przekazanie w 2009, jak i 2010 roku 1% podatku na cele statutowe Stowarzyszenia, które jest organizacją pożytku publicznego.

Naszym zadaniem jest integracja wielu pokoleń absolwentów i promocja naszej szkoły – Lotniczych Zakładów Naukowych. Dlatego organizujemy Pikniki Rodzinne (Miroslawice 2007, LZN 2008, udział w obchodach 900-lecia 2009) oraz sponsorujemy spotkania i zjazdy Absolwentów. Drugi rok fundujemy stypendia edukacyjne. Wydajemy także okolicznościowe biuletyny. Wszyscy Absolwenci z życzliwością i sentymentem wspominają przeżyte w szkole chwile.

Wpiszcie się do Stowarzyszenia, by potwierdzić swoją integrację z ludźmi i miejscem, w którym zdobywaliście podstawy późniejszej wiedzy i doświadczenia. Mamy nadzieję, że będziecie z nami współpracować.

Liczymy na 1% od Was, mając nadzieję, że naszą prośbę przekażecie dalej – swoim koleżankom i kolegom.

Za wszelką okazaną sympatię dziękuje Zarząd Stowarzyszenia.

KOMUNIKAT 1 – Informujemy Członków Stowarzyszenia, że Walne Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze odbędzie się 12 czerwca 2010r. na terenie LZN.

O szczegółach poinformujemy indywidualnym zawiadomieniem.

KOMUNIKAT 2 – 26 czerwca 2010r. na lotnisku w Szymanowie odbędzie się z udziałem Stowarzyszenia Piknik Lotniczy z okazji 65-lecia lotnictwa polskiego na Dolnym Śląsku, na który serdecznie zapraszamy.

KOMUNIKAT 3 – Prosimy członków Stowarzyszenia o opłacenie zaległych i bieżących składek członkowskich.

Ze wspomnień - Marian Skąpski

1 września 1949 roku, około 7 rano wysiadłem z pociągu na stacji PKP - Psie Pole z walizką i teczką „z wyposażeniem szkolnym” oraz ze świadomością, że przyjechałem „do nikąd – jeżeli chodzi o sprawy mieszkaniowe”. Walizkę pozostawiłem do grzecznościowego przechowania u znajomej rodziny kolejarskiej tuż przy stacji i poszedłem do szkoły. Z Kępna, wraz ze mną, przyjechało do pierwszej klasy dwóch kolegów, którzy jednak wcześniej mieli załatwione sprawy mieszkaniowe.

Wrył mi się w pamięć w drodze do szkoły, a właściwie do Fabryki WSK, widok maszerujących czwórkami do szkoły kolegów ze starszych klas, mieszkających w internacie. Śpiewali piosenkę „O Natalio, jak uwielbia Cię nasz batalion”.

Przed bramą wejściową do fabryki czekał pan Jan Hobot i, kiedy już wszyscy się zebrali wydał komendę „czapki zdjąć”. Było to sprawdzanie, czy wszyscy mają ostrzyżone głowy „pod maszynkę” (ze względów BHP), co było zaznaczone w zawiadomieniu o przyjęciu do szkoły.

Przed budynkiem szkoły tj. późniejszym bud. „Pod śmigłem” uczniowie zostali ustawieni klasami we wzorowym porządku, przy czym odbywał się to bardzo sprężystie pod kierunkiem instruktora – nauczyciela zawodu, pana Jana Jagodzińskiego. Wielu nauczycieli szkoły wraz z kierownikiem internatu to do niedawna oficerowie i podoficerowie wojska i dyscyplina w szkole była na wzór wojskowy. I to się chłopcom podobało, bo wiele spraw, dzięki temu, było bardzo jasnych.

Zebranych powitał krótko pan Józef Lamer – nowy dyrektor. Nadmieniam, że szkoła miała już swój sztandar, prezentowany na uroczystości.

Po komendzie „rozejść się do klas”, wszyscy według wskazówek rozeszli się do swoich klas, gdzie odbyły się lekcje organizacyjne ze sprawdzeniem listy obecności. Wychowawczynią mojej klasy 1A Gimnazjum była pani Staniszevska, nauczycielka geografii.

Rok 1949 był rokiem gwałtownego rozrostu szkoły – były cztery pierwsze klasy – dwie gimnazjalne i dwie szkoły przemysłowe. Był to ostatni rok dawnego typu, tzn. 3 lata gimnazjum lub szkoły przemysłowej i dalej 2 lata liceum mechanicznego. Od następnego roku szkolnego, tzn. 1950/51, po reformie szkolnictwa zawodowego było 4-letnie technikum mechaniczne i 2-letnia zasadnicza szkoła metalowa.

11 lutego br. w LZN (w dawnej stołówce szkolnej) odbyło się, przy wsparciu organizacyjnym i finansowym Stowarzyszenia, Noworoczne Spotkanie Absolwentów - Seniorów roczników 1949-1959. Inicjatorami spotkania byli – Zdzisław Poznański, Eugeniusz Kryściak, Edward Skrzypniak, Marian Skąpski i Zbigniew Mizio. Na szczególną uwagę zasługuje fakt, że przybyło wielu Absolwentów, którzy ukończyli ponad 80 lat. Oni też zostali wyróżnieni indywidualnymi gratulacjami i życzeniami i z leżką w oku wspominali trudne lata nauki szkolnej. Miło nam było gościć byłych profesorów – Zbigniewa Solnicę, Stanisława Gierczaka, Zbigniewa Bocheńskiego, Andrzeja Piotrowskiego, Mieczysława Janiaka (Abs.). W spotkaniu wzięli udział byli dyrektorzy – Piotr Kończyk i Barbara Ostroróg.

O aktualnych problemach i perspektywach szkoły (LZN) poinformował obecny wicedyrektor Marian Noga.

Działalność Stowarzyszenia i plany na przyszłość przedstawił Prezes Robert Helak.

Imprezę uświetnił występ kabaretu lwowskiego „Ferajna”, którego członkiem jest nasz Absolwent Edward Skrzypniak. Wiersze W. Szymborskiej, Cz. Miłosza i W. Puchalskiego (Absolwent) wprowadziły sympatyczną atmosferę. Konferansjerami byli – Barbara Ostroróg (Stowarzyszenie) i Władysław Puchalski.

Przy lampce wina i pięknie zastawionym stole, dzięki Sakriversum Norberta Szymkowiaka, Absolwenta i byłego nauczyciela LZN, w miłej atmosferze wspomniano dawne czasy.

Zachęcamy wszystkich Absolwentów do organizowania spotkań, szczególnie na terenie szkoły, by potwierdzać swoją integrację z nami.

Kochani! W tym roku miają 65 lat lotnictwa na Dolnym Śląsku (patrz komunikat), a w przyszłym roku 65 lat LZN – czekamy na Was i Wasze propozycje współpracy. Wpiszcie się do Stowarzyszenia – z nami jest naprawdę sympatycznie.

Zarząd

Informacje o naborze do LZN na rok szkolny 2010/2011

Lotnicze Zakłady Naukowe to szkoła z wieloletnią tradycją kształcenia młodzieży w zakresie technikum, liceum ogólnokształcącego, liceum profilowanego, zasadniczej szkoły zawodowej oraz szkoły typu policealnego. Na rok szkolny 2010/2011 proponujemy młodzieży gimnazjalnej Wrocławia i okolic klasy kształcące w następujących typach szkół:

Technikum:

- technik mechanik - o specjalizacji hydrauliczna i pneumatyka lotnicza
- technik mechatronik – programowanie i obsługa obrabiarek sterowanych numerycznie

Liceum ogólnokształcące:

- klasa humanistyczna z rozszerzonym językiem polskim, historią i językiem angielskim
- klasa sportowa – koszykówka, piłka nożna z rozszerzoną geografiją i językiem angielskim
- klasa portowa – szybownictwo /trwają starania o utworzenie kierunku/

Zasadnicza Szkoła Zawodowa:

- operator obrabiarek skrawających - operator obrabiarek sterowanych numerycznie (CNC)

Szkoła Policealna:

- technik mechatronik – technik mechatronik /dla abs. liceum prof. o profilu mechatronicznym/

Noworoczne spotkanie Absolwentów Seniorów





„Płoną serca” Władysław Puchalski

*Płoną serca i świat nam się śmieje
Prezes Robert jest wśród nas
Opowiada nam szkolne dzieje
I miłości wskrzesza czas
O nauczycielach naszej szkoły
Co nam chcieli dać wiedzę i chwałę
A nam w głowach wiatr silny szumiął
Co nam wiosną myśl niósł
Był maj piękny i kwitły kasztany
A matury nadszedł czas
Egzamin dojrzałości trza zdawać
A tu pustka pełna w nas
Ale każdy wziął się do roboty
I przegonił precz wszelkie kłopoty
Dyplom schował do pustej kieszeni
I ruszył w nieznaną świat.*



Z wypowiedzi Absolwenta - Stanisława Balceraka

Drogi Kolego!

Absolwencie z lat pionierskich,
powojennych, trudnych, biednych,
optymizmu jednak pełnych,
które według czasu racji
uległy innowacji.

W naszym emeryckim życiu
jeszcze nam wypada

wnucom i prawnikom
prawdy dopowiadać.
Więc dopowiadajcie!
Zwłaszcza tych najstarszych -
Was proszę pokornie –
Dużo mówcie o szkole
i trochę o wojnie.

Szkolenie lotnicze na Dolnym Śląsku – zarys dziejów, Witold Wenzel

I Prolog 2010

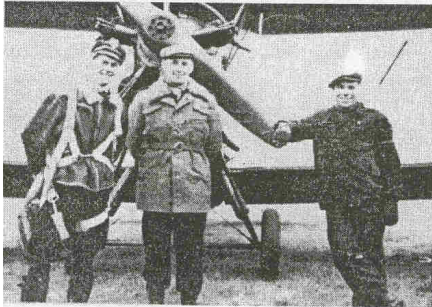
Lotnictwo najczęściej kojarzy się z zawodem pilota, bez którego by nie istniało i z wizerunkami podniebnych maszyn, którymi kieruje. A z czym się kojarzy szkolenie lotnicze? Odpowiedź na to pytanie dla przeciętnego zjadacza chleba jest trudniejsza, chociaż wątek związany ze szkoleniem lotniczym jest bowiem niezwykle szeroki. Nie obejmuje jedynie sensu strictly tematyki przygotowania pilotów do władania maszyną zdolną do unoszenia się w powietrzu. Dotyczy szeroko rozumianego zaplecza lotnictwa, instytucji i ludzi wykuwających w codziennej pracy sprzęt do latania i fachowców do jego produkcji i obsługi, jak również tych, którzy rzesze



mechaników i techników lotniczych do pracy przygotowywali. Nie zapominajmy także, że nie istniałaby awiacja, linie lotnicze i prywatne maszyny oraz siły powietrzne, gdyby nie zaplecze lekarskie określające wymogi zdrowotne wobec coraz to nowych pokoleń pilotów. To zapewne mniej efektywna, ale jakże ważna część instytucji zwanej lotnictwem. Przedmiotem mojego szkicu jest historia lotniczego szkolenia na Dolnym Śląsku w rozumieniu, które przedstawiłem. Wydaje mi się, że wymienionych przeze mnie aspektów aeronautyki nie sposób przedstawić bez uwzględnienia wymienionych wyżej aspektów. Działalność organizacji lotniczych i przemysłu była ściśle związana z organizacjami i instytucjami centralnymi. Warto więc również przypomnieć ich drogę rozwoju. Ułatwi to czytelnikowi zrozumienie zasad funkcjonowania organizacji lotniczych na Dolnym Śląsku.



Dolny Śląsk przez wieki swojej historii miał niezwykle możliwości łączenia doświadczeń



Jelenia Góra, jesień 1947. Działdowski, J. Januszewski i szef mechaników Dubiel przed samolotem Po-2

różnych narodów i kultur. Nie inaczej było z lotnictwem. Czy się to komuś podoba, czy nie, pozostałości niemieckiej bazy lotniczej i przemysłu oraz ośrodków naukowych mniej lub bardziej harmonijnie połączyły się z osiągnięciami polskich przedwojennych, powojennych, radzieckich, a po przemianach 1989 r. także i zachodnich skrzydeł... Polscy instruktorzy i polskie ośrodki szkolenia korzystały z bazy, którą stworzyli i pozostawili po sobie dawni gospodarze tych ziem. Sami z kolei dbali o rozbudowę i rozwój tego, z czym zaczęli, tworzyli nową rzeczywistość

w niejednokrotnie trudnych warunkach, ku chwale polskiej aeronautyki.



Dwa wybrane przykłady szkół lotniczych powstałych w Polsce w ciągu ostatniej dekady, Jakub Marszałkiewicz

Mówiąc o potencjalnej reaktywacji lotnictwa w LZN, wielu zastanawia się, czy to ma sens, czy technikum o profilu lotniczym ma rację bytu na obecnym rynku? Uważam, że tak, co zamierzam potwierdzić przytaczając dwa wybrane przykłady szkół lotniczych (podobnych do LZN sprzed lat), które powstały w Polsce w ciągu ostatniej dekady. Szkoły te nie tylko oferują obecnie atrakcyjne kierunki lotnicze, ale także dynamicznie się rozwijają.

Europejskie Technikum Lotnicze w Powodowie (woj. Wielkopolskie)

(www.technikumlotnicze.pl, Powodowo, 64-200 Wolsztyn, tel.(068) 384 36 75)

ETL powstało około 2000r. i funkcjonuje przy Zespole Szkół Rolniczych i Technicznych im. H. Cegielskiego. Oferuje kierunki lotnicze o specjalności technik-mechanik oraz technik-awionik. Niezwykle ważny jest nadzór nad ETL ze strony Urzędu Lotnictwa Cywilnego, co pozwala absolwentom ETL uzyskać międzynarodową licencję mechanika lotniczego (po spełnieniu szeregu wymagań). W programie nauczania oprócz przedmiotów ogólnokształcących, jest prowadzone nauczanie następujących przedmiotów zawodowych: podstawy elektrotechniki, elektronika, technika cyfrowa, podstawy obsługi urządzeń lotniczych, aerodynamika i mechanika lotu, konstrukcja statków powietrznych, budowa i eksploatacja systemów i urządzeń awioniki i inne. Praktyki zawodowe odbywające się poza szkołą pozwalają uczniom zdobyć praktyczne umiejętności w zakresie obsługi technicznej statków powietrznych. Szkoła posiada samoloty TS-11 Iskra oraz MiG-21UM (takie same jak w LZN) oraz pracownię do szkolenia awioników. Lotniczo-techniczną kadrę nauczycielską stanowią m.in. absolwenci WAT, Politechniki Warszawskiej oraz Politechniki Wrocławskiej.

19 marca 2009r. delegacja ETL w składzie: Jerzy Rusin, Andrzej Zieliński i Edward Wrona odbyła wizytę studyjną w organizacji szkolącej w zakresie techniki lotniczej „TRAINICO” w Berlinie (ośrodek szkoleniowy linii Lufthansa). Celem wizyty było uzgodnienie tematyki szkoleń dla uczniów Europejskiego Technikum Lotniczego w Powodowie oraz zwiedzenie bazy i zapoznanie się z wyposażeniem tej organizacji. Wizyta okazała się owocna, bowiem zaproponowano realizację dwóch tematów dla uczniów III klasy Technikum Lotniczego. Współpraca ta jest efektem rozmów i ustaleń Starostów Powiatu Wolsztyńskiego oraz Dahme - Spreewald. Warto nadmienić, że firma „TRAINICO” posiada certyfikat Part - 147, co ma istotne znaczenie w procesie międzynarodowego licencjonowania mechaników lotniczych.

Niezwykle ważnym wydarzeniem w ETL było utworzenie Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Szkół Lotniczych w styczniu 2009r. Szkołami założycielskimi były: ETL, Technikum Lotnicze nr 9 w Warszawie oraz Zespół Szkół nr 1 w Bydgoszczy. Stowarzyszenie ułatwia współpracę na polu działalności dydaktycznej, wychowawczej i organizacyjno-technicznej. Oczywiście jest, iż reaktywowane LZN powinno stać się jego członkiem. ETL jest wzorem, jak powinna wyglądać nowoczesna średnia szkoła lotnicza, wzorem jak powinien wyglądać LZN...

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Chełmie

(<http://pwsz.chełm.pl/>, ul. Pocztowa 54, 22-100 Chełm, tel. 0-82 565 88 95)

Jest to wprawdzie uczelnia wyższa, ale pod względem organizacji oraz programu nauczania bardzo przypomina dawne LZN. PWSZ została utworzona w 2001r. Krótco potem zaczął funkcjonować Instytut Nauk Technicznych, który na kierunku Mechanika i Budowa Maszyn, oferuje następujące specjalności lotnicze: inżynieria meteorologiczna, inżynieria, lotnicza specjalizacja ogólnotechniczna, inżynieria lotnicza specjalizacja awionika, inżynieria lotnicza specjalizacja płatowiec i silnik, logistyka w lotnictwie, mechanika lotnicza oraz nawigacja lotnicza. Szkoła posiada nowoczesne budynki, bogate zaplecze techniczne oraz ciekawą kolekcję 8 nie latających już statków powietrznych (An-2, Mi-2, MiG-21UM, MiG-29G, TS-11 Iskra, I-22 Iryda, Su-20 oraz Su-22M4). Oprócz tego, PWSZ posiada dwa czynne samoloty służące do szkolenia pilotów typu Cessna C-152. W najbliższym czasie władze PWSZ planują otwarcie własnego lotniska w Deputyczach Królewskich, przeznaczonego dla kształcenia studentów na kierunkach: inżynieria lotnicza i nawigacja lotnicza ze specjalizacją pilotaż. Planuje się budowę trawiastego pasa startowego o długości 1300 m, hangarów oraz wieży kontrolnej.

Przytoczone tu przykłady wskazują na celowość funkcjonowania technicznej szkoły lotniczej na współczesnym polskim rynku. Warto zaznaczyć, iż obydwie opisane tu szkoły rozpoczęły działalność lotniczą od zera, nie posiadając żadnych wcześniejszych tradycji w tym zakresie (w przeciwieństwie do LZN). Poza tym, PWSZ funkcjonuje we wschodniej Polsce, gdzie zasób wysoko wykwalifikowanej kadry jest bardzo ograniczony, a warunki do inwestycji niekorzystne (w porównaniu np. do województwa dolnośląskiego). Mimo to, szkoła dobrze funkcjonuje i się rozwija. Oprócz tego, w Polsce istnieje jeszcze kilka innych średnich szkół technicznych o profilu lotniczym m.in. w Świdniku, Warszawie, Częstochowie i Bydgoszczy. LZN nie może zmarnować takiej szansy.

Redakcja: Barbara Ostroróg, Joanna Zielińska; teksty: Marian Skąpski, Stanisław Balcerak,

Władysław Puchalski, Witold Wenzel, Jakub Marszałkiewicz

www.stowarzyszenieabsolwentowlzn.strefa.pl, www.lzn.pl

e-mail: stowarzyszenie_lzn@poczta.fm, stowarzyszenie_lzn@neostrada.pl, www.lzn.pl link Stow.

tel./fax 071 330 70 53 (bezpośredni), 071 345 61 79 w. 154;

wtorek – 10.00-13.00 - spotkania Absolwentów w siedzibie Stow.; **dyżur – środa 10.00-13.00**

KRS 0000265272 KONTO BANKOWE 32 1020 5226 0000 6702 0230 3782